

Sygn. akt VIII C 721/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Kurdziel

Protokolant: Magdalena Kubiak Myśliwek

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. R.

przeciwko Spółce Akcyjnej (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki E. R. kwotę 6.460,43 zł (sześć tysięcy czterysta sześćdziesiąt złotych czterdzieści trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 5.908,47 zł od dnia 10 maja 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 551,96 zł od dnia 26 marca 2014 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.043,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 1.200 zł kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 10 maja 2013 r. powódka E. R. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 5.908,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Uzasadniając treść podniesionych żądań podała, iż na skutek umowy cesji z dnia 26 października 2012 r. zawartej z R. L. i K. L., nabyła wierzytelność odszkodowawczą wobec pozwanego powstałą w związku z uszkodzeniem pojazdu w wypadku komunikacyjnym z dnia 23 lipca 2012 r.

Powódka podała, iż w dniu 23 lipca 2012 r. doszło do kolizji drogowej, na skutek której uszkodzony został samochód marki B. (...) o nr rej. (...) należący do R. L.. Sprawca zdarzenia ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana nie kwestionowała swej odpowiedzialności co do zasady i wyliczyła uzasadnione koszty naprawy na kwotę 4.630,40 zł. Taką też kwotę wypłaciła poszkodowanemu.

Po sporządzeniu oceny technicznej wykonanej przez rzeczoznawcę z zakresu mechaniki i ruchu samochodowego, powódka ustaliła koszt naprawy samochodu na kwotę 9.860,42 zł. Powódka podniosła, że kwota wypłacona przez pozwanego nie pokryła całości szkody i nie jest zgodna z wyceną dokonaną rzeczoznawcą zgodnie z technologią producenta.

Powódka w dniu 5 grudnia 2012 r. wezwała stronę pozwaną do zapłaty uzupełniającego odszkodowania w wysokości 5.230,02 zł. Wezwanie to okazało się jednak bezskuteczne.

Skapitalizowane odsetki żądane w pozwie, powódka naliczyła od dnia 24 sierpnia 2012 r., tj. 31 dni od zgłoszenia szkody do dnia wniesienia pozwu, co dało kwotę 482,45 zł. Powódka żądała również zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej oceny technicznej w kwocie 196 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu nie zakwestionowała swej odpowiedzialności za skutki kolizji drogowej z dnia 23 lipca 2012 r. co do zasady, zarzuciła jednak, iż zgodnie ze sporządzoną kalkulacją naprawy w systemie A. koszt naprawy 11- letniego pojazdu, to kwota 4.630,40 zł brutto, którą pozwany wypłacił poszkodowanemu. Pozwany w swej kalkulacji zastosował części oryginalne (O oraz Q) z wyjątkiem wykładziny i wspornika zderzaka (PJ), jakoś których gwarantuje producent.

Strona pozwana zakwestionowała również żądanie zwrotu kosztów wyceny prywatnej, dokonanej przez powódkę, podnosząc, że nie przysługiwało ono w dacie przelewu oraz nie stanowi koniecznego kosztu obrony.

Pismem procesowym z dnia 31 marca 2014 r. powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 551,96 zł, wnosząc o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kwoty 6.460,43 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 5.908,47 zł od dnia wniesienia pozwu, tj. 10 maja 2013 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 551,96 zł od dnia 26 marca 2014 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazała, iż żąda zapłaty kwoty wskazanej przez biegłego sądowego w opinii.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 lipca 2012 r. ok. godz. 10:40 w G., kierujący samochodem osobowym marki F. o nr rej. (...), uderzył przodem w tył jadącego pojazdu marki B. o nr rej. (...) należącego do R. L..

Sprawcą szkody był kierujący pojazdem marki F.. W dacie zdarzenia ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

W dniu 24 lipca 2012 r. poszkodowany zgłosił szkodę u strony pozwanej.

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana ustaliła wysokość kosztów naprawy uszkodzonego samochodu na kwotę 4.630,40 zł brutto. Strona pozwana przyjęła stawkę za robociznogodzinę na poziomie 55 zł, natomiast wartość wykładziny i zderzaka tylnego, ustalono według cen części o porównywalnej jakości. Pozostałe elementy niezbędne do wykonania naprawy, nie występujące jako części alternatywne porównywalnej jakości ustalono wg cen określonych przez producenta w systemie A. z zastosowaniem urealnienia w wysokości 60% z uwagi na fakt, iż dany system uwzględnia ceny maksymalne w przypadku zakupu u przedstawiciela danej marki. Dodatkowo urealniono materiał lakierniczy do średnich cen rynkowych stosując potrącenie w wysokości 33 %.

Kwota 4.630,40 zł została wypłacona poszkodowanemu.

W dniu 26 października 2012 r. K. L. i R. L. zawarli z powódką E. R. umowę cesji wierzytelności, z tytułu praw do nie wypłaconego im odszkodowania przysługującego im wobec strony pozwanej wynikających ze zdarzenia z dnia 23 lipca 2012 r., w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd B. (...) o nr rej. (...) (§ 1 umowy).

O powyższym zawiadomiono stronę pozwaną pismem z dnia 26 października 2012 r.

Pismem nadanym w dniu 5 grudnia 2012 r. powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 5.230,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 23 sierpnia 2012 r. tytułem uzupełniającego odszkodowania oraz kwoty 196 zł tytułem opłaty za wykonanie oceny technicznej naprawy w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma. Powódka wyliczyła łączną wysokość kosztów naprawy pojazdu na kwotę 9.860,42 zł.

W odpowiedzi strona pozwana odmówiła zapłaty.

Dowód: -dokumentacja zgromadzona w aktach szkody 1700592832, w załączeniu,

- umowa cesji z 26.10.2012 r., k.32-35,

- pismo z dnia 5.12.2012 r., k. 36,

- faktura VAT nr (...), k. 50.

Po wypadku naprawy wymagały: błotnik tylni lewy wraz z lakierowaniem i zabezpieczeniem antykorozyjnym elementów blacharskich oraz szyba boczna tylnia. Koszt naprawy pojazdu, przy zastosowaniu norm czasowych czynności naprawczych zalecanych przez producenta pojazdu, stawek za roboczogodzinę napraw blacharskich i lakierniczych na poziomie 90 zł obowiązujących w dacie zdarzenia w miejscu zamieszkania właściciela pojazdu oraz przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych, według cen obowiązujących w sieci dealerskiej firmy (...), wyniósł 10.412,38 zł brutto.

Dowód: -opinia pisemna sporządzona przez biegłego sądowego D. S., k. 86-97.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Fakt powstania szkody w pojeździe marki B. (...) o nr rej. (...), jej zakres, jak również odpowiedzialność strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. co do zasady nie były w sprawie sporne. Spór sprowadzał się do wysokości powstałej w pojeździe szkody.

Mając na uwadze całokształt materiału dowodowego, w szczególności zaś treść opinii pisemnej sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, D. S. (2), której to opinii strony nie zakwestionowały, Sąd doszedł do przekonania, iż powódka zasadnie domagała się wypłaty odszkodowania uzupełniającego w wysokości odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu oraz kosztów sporządzenia prywatnej opinii sporządzonej przez rzeczoznawcę .

Zgodnie bowiem z brzmieniem przepisu art. 363 § 1 k.p.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2). Z kolei z treści przepisu art. 9 w zw. z art. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003, nr 124, poz. 1152) wynika, iż umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność.

Zastosowanie cytowanego wyżej przepisu art. 363 k.c. w sferze odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela prowadzi do wniosku, że treścią świadczenia ubezpieczyciela wynikającą z umowy ubezpieczenia OC nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego wywołanej uszkodzeniem pojazdu. Odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC wypłaca się zawsze w pieniądzu, przy czym jest to odszkodowanie w pełnej wysokości, polegające

na zapłacie kwoty koniecznej do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed wypadku (por. wyrok SN z dnia 11.06.2003 r., V CKN 308/01, wyrok SN z dnia 20.02.2002 r., V CKN 903/00). Jak przy tym zgodnie podkreśla się w judykaturze, obowiązek naprawienia szkody przez ubezpieczyciela nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Dla powstania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela istotne znaczenie ma bowiem jedynie fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Okoliczność naprawienia pojazdu nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna ściśle odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 22.02.2007 r., I ACa 1179/06, wyrok SN z dnia 16.05.2002 r., V CKN 1273/00, wyrok SN z dnia 16.01.2002 r., VI CKN 635/00 i orzecznictwo tam przywołane). O przywróceniu zaś pojazdu do stanu sprzed zdarzenia można zaś mówić jedynie wtedy, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem: technicznym, zdolności użytkowej, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku. Rzecz bowiem uznaje się za naprawioną, gdy jej stan nie odbiega od stanu sprzed wyrządzenia szkody (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 10.11.1992 r., I ACr 410/92).

W świetle powyższego Sąd doszedł zatem do przekonania, iż powódka uprawniona była do domagania się zwrotu wyliczonych kosztów naprawy pomniejszych o już wypłacone poszkodowanemu odszkodowanie. Skoro zaś szkoda w pojeździe wyniosła 10.412,38 zł, powódka uprawniona była do domagania się wyrównania jej w całości.

Wysokość powstałej szkody Sąd przyjął za biegłym sądowym D. S. (2). Żadna ze stron nie zakwestionowała wysokości oraz sposobu wyliczenia tej szkody, tj. zakresu prowadzonych prac naprawczych i lakierniczych, zastosowanych cen części samochodowych koniecznych do naprawy oraz stawek za roboczogodzinę. Również Sąd nie znalazł podstaw do odmowy uznania wiarygodności oraz mocy dowodowej sporządzonej przez biegłego opinii uznając ją za spójną, logiczną i wyjaśniającą w sposób wyczerpujący wątpliwe w sprawie kwestie.

Skoro zatem wysokość szkody wyliczona została na kwotę 10.412,38 zł, zaś poszkodowany otrzymał już kwotę 4.630,40 zł, a powódka nabyła wierzytelność jedynie co do niewypłaconej części odszkodowania, uznać należało, iż zasadnym było zasądzenie na jej rzecz kwoty 5.781,98 zł (10.412,38 zł - 4.630,40 zł).

Sąd uwzględnił również żądanie co do kwoty 196 zł, tytułem poniesionych kosztów opinii prywatnej sporządzonej przez powódkę. Powódka, jako następcą prawnym poszkodowanego, weszła we wszystkie jego prawa i obowiązki w zakresie dochodzonego odszkodowania, również na drodze przesądowej, w związku z czym przysługiwało jej prawo do zakwestionowania wyliczeń dokonanych przez pozwanego. Dlatego też, z uwagi na to, iż strona pozwana odmówił wypłaty dalszej kwoty odszkodowania, powódka miała prawo sporządzenia własnej opinii prywatnej, przez co poniosła własną szkodę.

Sąd zasądził również skapitalizowane odsetki żądane w pozwie. Zgodnie z art. 481 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Skoro strona pozwana powiadomiona została o zdarzeniu w dniu 24 lipca 2012 r., obowiązek wypłaty pełnego odszkodowania realizował się najdalej w dniu 23 sierpnia 2012 r. Dlatego też, Sąd zasądził skapitalizowane odsetki ustawowe od dnia 24 sierpnia 2012 r. do dnia wniesienia pozwu, zgodnie z żądaniem powódki, w kwocie 482,45 zł.

Sąd, mając na uwadze treść art. 482 k.c., zasądził odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od kwoty 5.908,47 zł od dnia jego wniesienia (10 maja 2013 r.) do dnia zapłaty oraz od kwoty 551,96 zł od dnia 26 marca 2014 r., tj. od rozszerzenia żądania pozwu, do dnia zapłaty.

W tym stanie rzeczy, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na treści przepisu art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Mając na uwadze, iż powódka wygrała sprawę w całości, Sąd zasądził na jej rzecz od strony pozwanej całość poniesionych przez nią w toku procesu kosztów, na które składały się: opłata od pozwu w kwocie 326 zł, kwota 1.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 500,20 zł tytułem kosztów sporządzenia opinii przez biegłego sądowego.

W tym stanie rzeczy, o kosztach postępowania orzeczono, jak w punkcie II wyroku.